

Sygn. akt: I C 371/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 października 2016 r.

Sąd Rejonowy w Kościerzynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Magdalena Lemańczyk-Lis
Protokolant:	st. sekr. sądowy Julita Formela

po rozpoznaniu w dniu 3 października 2016 r. w Kościerzynie na rozprawie

sprawy z powództwa: S. B., B. B. (1), A. K. (1)

przeciwko Towarzystwu (...) w W.

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) w W. na rzecz powoda S. B. kwotę 32.000zł (trzydzieści dwa tysiące złotych 00/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 października 2016r. do dnia zapłaty.

II. Oddala powództwo S. B. w pozostałym zakresie.

III. Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) w W. na rzecz powódki B. B. (1) kwotę 32.000zł (trzydzieści dwa tysiące złotych 00/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 października 2016r. do dnia zapłaty.

IV. Oddala powództwo B. B. (1) w pozostałym zakresie.

V. Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) w W. na rzecz powódki A. K. (1) kwotę 21.000zł (dwadzieścia jeden tysięcy złotych 00/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 października 2016r. do dnia zapłaty.

VI. Oddala powództwo A. K. (1) w pozostałym zakresie.

VII. Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) w W. na rzecz powoda S. B. kwotę 217zł tytułem części kosztów procesu.

VIII. Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) w W. na rzecz powódki B. B. (1) kwotę 217zł tytułem części kosztów procesu.

IX. Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) w W. na rzecz powódki A. K. (1) kwotę 3467zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

X. Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kościerzynie kwotę 3180zł tytułem części opłaty sądowej od uiszczenia której zwolnieni byli powodowie S. B. i B. B. (1).

XI. Nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – sądu Rejonowego w Kościerzynie z zasądzanego na rzecz powoda S. B. roszczenia kwotę 1410zł, tytułem części opłaty sądowej od uiszczenia której był zwolniony.

XII. Nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – sądu Rejonowego w Kościerzynie z zasądzonego na rzecz powódki B. B. (1) roszczenia kwotę 1410zł, tytułem części opłaty sądowej od uiszczenia której była zwolniona.

SSR Magdalena Lemańczyk-Lis

I C 371/15

UZASADNIENIE

Powód S. B. w pozwie z dnia 25.02.2015r. domagał się zasądzenia od pozwanego Towarzystwa (...) w W. kwoty 60.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 05.03.2014r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia. Nadto wniósł również o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wskazano, że w dniu 27 września 2013r. w K. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego na skutek odniesionych obrażeń zmarł syn powoda M. B. (1). Sprawca wypadku był ubezpieczony w towarzystwie pozwanego ubezpieczyciela. Powód był silnie związany z synem, spędzał z nim wiele czasu przy różnych okazjach. Jego niespodziewana i tragiczna śmierć była silnym przeżyciem dla powoda, który mimo upływu czasu nadal cierpi z powodu jego utraty. Po wypadku powód podejmował decyzję o zgodzie na pobranie organów od zmarłego syna, który był jego pierwszym dzieckiem i jedynym synem. Zadośćuczynienie pieniężne w żądanej pozwem wysokości winno, choć w części zrekompensować powodowi krzywdę i ból spowodowany utratą najbliższej osoby. W tym stanie rzeczy powództwo o zadośćuczynienie jest zasadne.

(k-2-8- pozew)

Powódka B. B. (1) w pozwie z dnia 25.02.2015r. domagała się zasądzenia od pozwanego Towarzystwa (...) w W. kwoty 60.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 05.03.2014r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia. Nadto wniosła również o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wskazano, że w dniu 27 września 2013r. w K. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego na skutek odniesionych obrażeń zmarł syn powódki M. B. (1). Sprawca wypadku był ubezpieczony w towarzystwie pozwanego ubezpieczyciela. Powódka była silnie związana ze swoim synem. Jego niespodziewana i tragiczna śmierć była silnym przeżyciem dla powódki, dzień jego śmierci zmienił całe jej życie, mimo upływu czasu nadal cierpi z powodu jego utraty. Zadośćuczynienie pieniężne w żądanej pozwem wysokości winno, choć w części zrekompensować powódce krzywdę i ból spowodowany utratą bardzo bliskiej osoby. W tym stanie rzeczy powództwo o zadośćuczynienie jest zasadne.

(k-2-8- pozew I C 372/15)

Powódka A. K. (1) w pozwie z dnia 25.02.2015r. domagała się zasądzenia od pozwanego Towarzystwa (...) w W. kwoty 21.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 05.03.2014r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia. Nadto wniosła również o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wskazano, że w dniu 27 września 2013r. w K. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego na skutek odniesionych obrażeń zmarł brat powódki M. B. (1). Sprawca wypadku był ubezpieczony w towarzystwie pozwanego ubezpieczyciela. Powódka była silnie związana ze swoim bratem, spędzała z nim wiele czasu przy różnych okazjach. Jego niespodziewana i tragiczna śmierć była silnym przeżyciem dla powódki, która mimo upływu czasu nadal cierpi z powodu jego utraty. Po wypadku u powódki utrzymywał się stan depresyjny, wyrażający się smutkiem, niechęcią do życia i brakiem motywacji. Zadośćuczynienie pieniężne w żądanej pozwem wysokości winno, choć w części zrekompensować powódce krzywdę i ból spowodowany utratą najbliższej osoby. W tym stanie rzeczy powództwo o zadośćuczynienie jest zasadne.

(pozew k.2 - 8 I C 373/15)

Postanowieniami z dnia 27 listopada 2015r. Sąd połączył do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy I C 373/15, I C 372/15 ze sprawą I C 371/15.

W odpowiedzi na pozew S. B. i B. B. (1), pozwany wniósł o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu wskazał, że bezsporne jest iż syn powodów poniósł śmierć w wyniku wypadku z dnia 27.09.2013r, w związku ze zgłoszonymi roszczeniami pozwany wypłacił rodzicom poszkodowanego zadośćuczynienie w łącznej kwocie 20.000zł, kwota ta stanowi wystarczającą rekompensatę doznanej przez powodów krzywdy. Dodatkowo pozwany podniósł zarzut przyczynienia się pokrzywdzonego do zaistnienia skutków wypadku, bowiem w momencie zdarzenia nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa. Z tego względu pozwany dokonał obniżenia wypłaconego powodom zadośćuczynienia o 50%. Jako podstawę takiej decyzji pozwany wskazał art. 361kc oraz art. 39 ust. 1 ustawy prawo o ruchu drogowym.

(odpowiedź na pozew k. 33-35)

W odpowiedzi na pozew A. K. (1) w sprawie I C 373/15 pozwany Towarzystwo (...) w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie od powódki A. K. (1) kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wskazano, że prawo do uzyskania odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę przysługuje najbliższym członkom rodziny zmarłego, powódka jest siostrą więc nie można jej zaliczyć do kręgu najbliższych członków rodziny, dlatego też pozwany kwestionuje żądanie pozwu zarówno co do wysokości jak i co do zasady.

(k-24-26 akt IC 373/15 - odpowiedź na pozew)

W dalszych pismach procesowych powodowie podtrzymali żądanie pozwu, zaoponowali przeciwko wnioskowi o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, wskazując że jest on zbędny, bowiem żądania pozwów uwzględniają fakt przyczynienia się pokrzywdzonego, przy czym przyczynienie to powinno oscylować na poziomie od 10%-40%. (pismo k. 46-47)

Sąd ustalił, co następuje:

Bezsporne było, że w dniu 27 września 2013r. w miejscowości K. doszło do wypadku drogowego. Kierujący samochodem transportowym marki V. – M. S., którego pasażerem był między innymi M. B. (1), naruszając zasady ruchu drogowego, doprowadził do zderzenia z samochodem osobowym. Na skutek zderzenia M. B. (1) wypadł poza kabinę samochodu w którym się znajdował. W wyniku zdarzenia M. B. (1) odniósł obrażenia, wskutek których zmarł w dniu 28.09.2013r.

Sprawca wypadku został prawomocnie skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Kartuzach z dnia 05.11.2014r. w sprawie VII K 267/14.

Pokrzywdzony M. B. (1) w czasie wypadku nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa, jechał wraz z pozostałymi pasażerami do pracy.

(okoliczności bezsporne, a nadto dowód:

zeznania powódki B. B. (1) k. 67v.-68 w zw. z k.169v.

zeznania powoda S. B. k. 67v. w zw. z k.169

zeznania powódki A. K. (1) k. w aktach I C 373/15 w zw. z k. 169

kopia aktu zgonu, oględziny sądowo lekarskie w aktach likwidacyjnych nr 438/13/33/18)

M. B. (1) w chwili wypadku miał 34 lat. Był żonaty, miał małoletnie dzieci mieszkał wraz z rodziną w K.. Pierwszych 7 lat po ślubie mieszkał wraz z rodziną u swoich rodziców. B. B. (1) zajmowała się jego najstarszym dzieckiem. Wspierała młodą rodzinę. Również w późniejszym okresie dzieci M. B. (1) przyjeżdżały na weekendy lub część wakacji do jego rodziców.

M. B. (1) był bardzo zżyty z rodzicami i rodzeństwem, przejmował się nimi i dbał o nich. Odwiedzali się przy okazji wszystkich uroczystości rodzinnych, w ostatnim okresie codziennie był u rodziców. Zostawiał u nich samochód przed wyjazdem do pracy i wracając zawsze wstępował na rozmowę z matką. Miał czas dla wszystkich. Był jedynym synem swoich rodziców, miał cztery młodsze siostry. Jako brat zawsze starał się pomagać rodzeństwu i rodzicom. Zawsze mogli na siebie liczyć. Spotykali się na grilla czy bez okazji w weekendy. Był ojcem chrzestnym dzieci swych sióstr, a one trzymały do chrztu jego dzieci. A. K. (1) była chrzestną najmłodszego dziecka zmarłego brata. Po jego śmierci rodzina bardzo się zbliżyła, pomagali sobie i wspierali się w tych chwilach.

Powódka B. B. (1) po śmierci syna, przez długi czas korzystała z opieki i porad psychologa, brała leki uspokajające, była smutna i rozdrażniona, zamknęła się w sobie. Oddaliła się od męża S. B., który wiązał nadzieje ze swoim zmarłym synem. S. B. był przy umierającym synu, wspierał synową w decyzji dotyczącej przekazania organów umierającego dziecka. Rodzice nie mogli pogodzić się ze stratą najstarszego syna.

Siostra M. A. K., bardzo często odwiedzała brata i jego rodzinę, zawsze mogła liczyć na jego pomoc i wsparcie. Po tragicznej śmierci brata stwierdzono u niej zaburzenia depresyjne i przepisano leki uspokajające.

Mimo upływu czasu, powodowie nigdy nie pogodzili się ze śmiercią syna i brata. Nadal o nim pamiętają. Jego brak jest dla nich szczególnie dotkliwy w czasie uroczystości rodzinnych. Często, przynajmniej raz w tygodniu, odwiedzają jego grób, co miesiąc i w rocznice jego śmierci zawsze zamawiają msze święte, nadal odczuwają żal i smutek po jego śmierci. Wspominają go w czasie uroczystości rodzinnych i pozostawiają dla niego pusty talerz.

Z B. B. (1) i S. B. mieszka aktualnie najstarszy syn M. B. (2).

(dowód: zeznania powódki B. B. (1) k. 67v.-68 w zw. z k.169v.

zeznania powoda S. B. k. 67v. w zw. z k.169

zeznania powódki A. K. (1) k. w aktach I C 373/15 w zw. z k. 169

zeznania świadka E. C. (1) k. 168

zeznania świadka E. B. (1) k. 167v. - 168

zeznania świadka A. W. k. 68-69

kopia zaświadczenia lekarskiego k. 50,

kopia historii choroby w PZP k. 51-53)

W opinii z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych z dnia 11 kwietnia 2016r., biegła A. K. (2), na podstawie akt sprawy i po przeprowadzeniu symulacji ustaliła, że kierujący samochodem marki V. nie dostosował się do znaku drogowego ustęp pierwszeństwa przejazdu, uszkodzony M. B. (1) mógł się przyczynić do zaistniałych skutków wypadku poprzez niezapięcie pasa bezpieczeństwa. Biegła wskazała, że brak jest możliwości ustalenia stopnia przyczynienia się uszkodzonego do szkody, ale biorąc pod uwagę okoliczności wypadku – uszkodzony M. B. (1) z dużym prawdopodobieństwem nie wypadłby z kabiny pojazdu gdyby zapiął pas bezpieczeństwa.

(dowód: opinia biegłej k. 84-124)

W związku ze śmiercią M. B. (1) będącą skutkiem wypadku komunikacyjnego, pozwany Towarzystwo (...) w W. - jako ubezpieczyciel osoby odpowiedzialnej za spowodowanie wypadku, przyznał rodzicom poszkodowanego po 10.000zł zadośćuczynienia. Siostrze – A. K. (1) odmówiono przyznania zadośćuczynienia. Decyzję w tym przedmiocie wydano w dniu 05.03.2014r.

(okoliczności bezsporne)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody zaofiarowane przez strony reprezentowane przez fachowych pełnomocników procesowych. Sąd nie prowadził postępowania dowodowego z urzędu.

Szereg okoliczności w sprawie był bezsporny – przebieg i skutki wypadku z dnia 27.09.2013r., stopień pokrewieństwa między stronami, skazanie sprawcy wypadku – kierującego samochodem którym jechał pokrzywdzony, prawomocnym wyrokiem Sądu za spowodowanie wypadku, jak również prowadzenie postępowania likwidacyjnego przez pozwanego i ostateczne uznanie odpowiedzialności poprzez wypłatę zadośćuczynień rodzicom poszkodowanego.

Sąd uznał za wiarygodne dokumenty urzędowe i prywatne złożone przez strony do akt, żadna ze stron nawzajem nie kwestionowała ich prawdziwości czy wiarygodności, nie budziły one również wątpliwości Sądu. Dowodem w sprawie były również akta postępowania likwidacyjnego i dokumentacja znajdująca się w tych aktach.

Pełnomocnik powodów, nie przedłożył do pozwów żadnych dokumentów na potwierdzenie składanych żądań, w tym zakresie wnioski dowodowe były ograniczone do dokumentacji w aktach szkody, a same wnioski były ogólnikowe. Również w pozwach ograniczono się do ogólnikowych twierdzeń. W związku z zarzutami pozwanego do akt zostały złożone kopie – zaświadczenia lekarskiego i historii choroby A. K. (1) z (...) przy Szpitalu (...) w K., jednakże kopie te nie zostały poświadczone za zgodność z oryginałami przez pełnomocnika reprezentującego powódkę nie stanowiły one zatem dokumentu w rozumieniu art. 129§2 kpc i art. 245kpc. Pozwany nie zarzucił jednakże, aby kopie te nie mogły stanowić dowodu w sprawie. W ocenie Sądu pomimo braku waloru dokumentu złożone kopie zaświadczeń i historii choroby należało uznać za miarodajne dla potwierdzenia faktów których dotyczyły.

Ustalając powyższy stan faktyczny Sąd oparł się na zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym w postaci zeznań świadków A. W., E. C. (1) i E. B. (2).

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków wskazanych świadków będących bliską rodziną każdego z powodów, którzy opisali relacje zmarłego z powodami, ich cierpienia w związku ze śmiercią M. B. (1), wpływ wypadku na całą rodzinę zmarłego i życie każdego z powodów. Ich zeznania były spójne i wzajemnie uzupełniały się z wiarygodnymi zeznaniami powodów, którzy opisali sytuację rodzinną przed wypadkiem z dnia 27.09.2013r. i po wypadku, wzajemne relacje powodów S. B. i B. B. (1) z synem M. B. (1). oraz pomiędzy rodzeństwem A. K. (1) i M. B. (1), ból i cierpienie po jego śmierci, emocje związane z jego stratą, podtrzymywanie pamięci o nim i codzienne życie przed jego śmiercią i po jego śmierci. W ocenie Sądu, złożone w sprawie zeznania są przekonujące, obrazują ból i cierpienie, jakiego doznali powodowie po śmierci syna i brata. Jaskrawa jest więź rodziców z synem i siostry z bratem, ich smutek i trauma której doznali. Przy czym świadek E. C. (1) zamieszkuje razem z rodzicami - powodami S. B. i B. B. (1), i na co dzień odczuwa ich cierpienie i zmiany, które zaszły w ich życiu po śmierci syna.

Podkreślić należy że zarówno powodowie jak i świadkowie, A. W. i E. C. (2) w czasie składania zeznań okazywali rzeczywiste wzruszenie i własne przeżycia związane z okresem śmierci M. B., z trudem pokonywali płacz i ból związany z przeżywaniem wszystkiego ponownie. Dlatego też Sąd uznał za wiarygodne również zeznania samych powodów. Przeżycia ojca powoda – S. B., związane z towarzyszeniem synowej przy śmierci syna i pomoc jaką jej okazywał w tym okresie znalazły potwierdzenie również w zeznaniach świadków, którzy wskazywali że okazywał on ból który odczuwał, powodowie dotychczas nie pogodzili się ze śmiercią M. B..

Sąd w całości dał wiarę opinii z dnia 11.04.2016r., sporządzonej przez biegłą z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych – A. K.. Biegłą, sporządziła opinie zgodnie z postanowieniem Sądu, zgodnie z zakresem wskazanym przez

wnioskującą stronę. Po przeprowadzeniu symulacji i analiz ruchu drogowego oraz wzajemnego powypadkowego ustawienia samochodów – zgodnie z opisem z postępowania przygotowawczego znajdującym się w aktach szkody. Biegła przeanalizowała zeznania słuchanych tam świadków i notatek oraz oględzin przeprowadzonych na potrzeby tamtego postępowania. Biegła ustaliła, że kierujący samochodem marki V. nie dostosował się do znaku drogowego ustęp pierwszeństwa przejazdu, poszkodowany M. B. (1) mógł się przyczynić do zaistniałych skutków wypadku poprzez niezapięcie pasa bezpieczeństwa. Biegła wskazała dodatkowo, że brak jest możliwości ustalenia stopnia przyczynienia się poszkodowanego do szkody, ale biorąc pod uwagę okoliczności wypadku – poszkodowany M. B. (1) z dużym prawdopodobieństwem nie wypadłby z kabiny pojazdu. (dowód: opinia biegłej k. 84-124)

Opinia biegłej nie była kwestionowana przez strony postępowania, sam fakt przyczynienia się pokrzywdzonego M. B. (1) do skutków wypadku nie był kwestionowany przez powodów, sami przyznali że nie miał on zapiętego pasa bezpieczeństwa. Dopiero na etapie doręczenia opinii biegłej i zakreślonego terminu do złożenia ewentualnych zarzutów do opinii wnieśli o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej na okoliczności, które nie były wcześniej przedmiotem postępowania. W istocie w ocenie sądu, wniosek pełnomocnika powodów nie stanowił polemiki z ustaleniami biegłej i zarzutów do sporządzonej w sprawie opinii a wniosek o wykonanie nowej opinii na nowe okoliczności dotychczas nie podnoszone w sprawie. Pełnomocnik powodów zobowiązany do wskazani przyczyn dla których składa wniosek po zakreśleniu terminów w trybie art. 207§3 kpc, nie wskazał tych przyczyn. Dlatego też wniosek ten został pominięty. Dodatkowo należy wskazać, że z samej opinii wynika, iż została ona sporządzona również w oparciu o powypadkowe oględziny pojazdu, którym poruszał się pokrzywdzony M. B. (1). (k. 100-101 – k. 17 i 18 opinii) Z protokołu oględzin wynika że pojazd ten był technicznie sprawny i jedynie pas bezpieczeństwa przedni lewy wskazywał na ślady jego użycia.

W konsekwencji Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dalszego dowodu z opinii biegłego, również z uwagi na brak zaliczki na poczet kosztów opinii biegłego – zgodnie z zarządzeniem z dnia 13.06.2016r. (k.147)

Mając na uwadze powyższy stan faktyczny stwierdzić należy, iż kwestia sporna między stroną powodową S. B. i B. B. i pozwaną sprowadza się do odmiennej oceny, czy zachodzą przesłanki do zasądzenia –wobec doznanej przez powodów wskutek śmierci M. B. (1) krzywdy – dodatkowego zadośćuczynienia, a w konsekwencji czy są oni uprawnieni do żądania spełnienia świadczenia przez pozwanego ubezpieczyciela oraz stopnia przyczynienia się pokrzywdzonego do skutków zaistniałego wypadku drogowego. Dodatkowo w odniesieniu do powódki A. K. (1) sporna była również zasada – czy siostrze pokrzywdzonego przysługuje przymiot osoby bliskiej uprawnionej do żądania zadośćuczynienia.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie co do zasady, natomiast co do wysokości w części w odniesieniu do powodów S. B. i B. B. (1), a w całości w odniesieniu do powódki A. K. (1).

W myśl przepisu art. 822 §1 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający lub ubezpieczony. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (art. 822 §4 kc).

Powyższa regulacja wskazuje, iż wyrządzenie szkody skutkuje powstaniem więzi materialnoprawnej między poszkodowanym a ubezpieczycielem posiadacza pojazdu. Powstanie szkody powoduje zarówno po stronie ubezpieczyciela jak i ubezpieczającego odpowiedzialność o charakterze akcesoryjnym, gdzie ubezpieczyciel i posiadacz pojazdu nie odpowiadają wprawdzie solidarnie, ale zapłata przez jednego z nich zwalnia pozostałego. Stąd jest to tzw. odpowiedzialność in solidum, która istnieje od chwili ustalenia obowiązku naprawienia szkody osobie poszkodowanej.

Zakres odpowiedzialności ubezpieczającego jest przy tym tożsamy z zakresem odpowiedzialności ubezpieczonego i znajdują wobec niego zastosowanie przepisy prawa cywilnego dotyczące odpowiedzialności posiadacza pojazdu i wymagalności roszczeń wobec niego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3.05.1972r. I CR 57/72).

Stosownie do treści przepisu art. 446 §4 kc sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. W ocenie Sądu, podziеляjąc poglądy orzecznictwa więzi rodzinne powinny być dobrem szczególnie chronionym. Dodatkowo w świetle obowiązującego aktualnie art. 446 § 6 kc członkowie bliskiej rodziny zmarłego jako pośrednio pokrzywdzeni skutkami wypadku mają bezpośrednie roszczenia do ubezpieczyciela bez względu na to jakie dobra osobiste zostały naruszone poprzez zaistnienie wypadku i wystąpienie jego skutków.

Tak też wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie I ACa 306/15, wyrok z dnia 2015-11-13 (LEX nr 1934389). Jak podkreślił Sąd Apelacyjny potrzeba zaliczenia więzi rodzinnych do dóbr osobistych podlegających ochronie cywilnoprawnej wynika nie tylko z przeświadczenia o trudnym do wyrażenia znaczeniu tej więzi w życiu każdej osoby fizycznej doświadczającej życia rodzinnego, ale również z cierpienia będącego następstwem zerwania tej więzi, zwłaszcza w sposób nagły, w tym spowodowany przez osoby trzecie oraz skutek wypadku. Cierpienie towarzyszące utracie małżonka, dziecka, brata lub siostry należy do skrajnie negatywnych i równie intensywnych doświadczeń, a jego następstwa przez znaczny okres czasu mogą stanowić istotną przeszkodę we wszystkich niemal sprawach życiowych osoby, która została pozbawiona takich więzi, czyli wśród dóbr osobistych, której pojawiło się autonomiczne dobro osobiste w postaci kultu osoby zmarłej, którego istnienie od dawna nie budzi wątpliwości. Trudno nie dostrzec relacji przyczynowej pomiędzy poczuciem więzi rodzinnych a kultem osoby zmarłej, w szczególności nie sposób zaprzeczyć, że powstanie drugiego z tych dóbr jest następstwem utraty pierwszego. W ocenie Sądu stanowisko to znajduje zastosowanie również w niniejszej sprawie.

Na podstawie przepisu art. 446§4kc uprawnionymi do żądania kompensaty są najbliżsi członkowie rodziny zmarłego. Wskazany krąg podmiotów - zdaniem Sądu, należy definiować m.in. za pomocą kryterium relacji małżeńskich i pokrewieństwa. Obejmuje on małżonka i dzieci zmarłego oraz innych krewnych, powinowatych, a także osoby niepowiązane formalnymi stosunkami prawnorodzinnymi (np. konkubent), jeżeli zmarły utrzymywał z nimi stosunki rodzinne, pozostając faktycznie w szczególnej bliskości powodowanej bardzo silną więzią uczuciową (por. wyrok SN z dnia 3 czerwca 2011r., III CSK 279/10, LEX nr 898254). W ocenie Sądu do kręgu uprawnionych należeć zatem będzie także dorosła siostra zmarłego, jeśli między nią i zmarłym istniała silna i pozytywna więź.

Stwierdzić należy, iż zadośćuczynienie ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpień. Obejmuje jednocześnie wszelkie doznane cierpienia, zarówno fizyczne jak i psychiczne. Ma ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą doznaną przez członka rodziny zmarłego krzywdę, przyznawaną jednorazowo. Jednocześnie trzeba zaakcentować, iż zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość majątkową, choć nie może ona być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, czyli winna być utrzymana w rozsądnych granicach. Kompensacie podlega doznana krzywda, a więc w szczególności cierpienie, ból i poczucie osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny. Na rozmiar krzywdy podlegającej kompensacie na podstawie art. 446 § 4 k.c. mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem jego odejścia (np. nerwicy, depresji), rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy oraz wiek pokrzywdzonego (por. wyrok SA w Lublinie z 18.10.2012 r., I ACa 458/12, LEX nr 1237237). Treść art.446 §4 kc pozostawia przy tym swobodę Sądowi orzekającemu. Przyznanie zadośćuczynienia zależy bowiem od uznania Sądu, który bierze pod uwagę całokształt okoliczności sprawy.

W okolicznościach niniejszej sprawy tragiczna, nagła i niespodziewana śmierć M. B. (1) – syna S. B. i B. B. (1) i brata A. K. (1), była dla jego całej rodziny bolesną stratą. Stała się przyczyną ich cierpienia, a jej konsekwencjami było uczucie

żału i krzywdy u każdej z bliskich mu osób. Każdy z członków rodziny M. B. (1) w tym również powodowie doświadczyli w związku z tragedią zaburzeń w przebiegu żałoby, przy czym matka zmarłego B. B. (1) i A. K. (1) poddały się leczeniu, przyjmowały leki, przy których pomocy radziły sobie z poczuciem smutku i straty. Jak wynika z zeznań świadków mieli oni równocześnie obniżony nastrój, poczucie smutku, przygnębienia, osamotnienia, zaburzenia snu, łaknienia.

Stratę tę odczuli rodzice zmarłego M. B. (1), którzy po jego śmierci musieli poradzić sobie z odczuwaną stratą, smutkiem i żałobą. Równocześnie musieli stanowić wsparcie dla żony i dzieci zmarłego syna. S. B., był przy niej gdy umierał jego syn i trzeba było podjąć decyzję o zgodzie na pobranie organów do przeszczepu. Musiał wyrazić czego życzyłby sobie w tym przypadku jego zmarły syn. Od śmierci M. B. (1) pielęgnują pamięć o nim, zamawiają msze święte, odwiedzają grób zmarłego syna, na wszystkich spotkaniach rodzinnych wspominają go. Również siostra zmarłego nadal przeżywa śmierć brata, jest matką chrzestną jego najmłodszego syna, on sam był również chrzestnym jej dziecka. Rodzina powodów pomimo upływu czasu, i tego że każdy z nich ma własną, odrębną rodzinę, nadal nie może poradzić sobie z nową, zmienioną rzeczywistością. Rodziny powodów i M. B. (1) wspierali się na co dzień i wzajemnie sobie pomagali w trudnych chwilach. Wskazywali na to również świadkowie – dzieci powodów S. i B. B. (1) i rodzeństwo A. K. (1) oraz żona nieżyjącego brata.

Powódki składając zeznania po 3 latach od śmierci M. B. (1) nadal żywo reagowały na wspomnienia o zdarzeniu w którym do tego doszło. Przeżycia powodów zostały potwierdzone dodatkowo zeznaniami wszystkich słuchanych świadków.

Wstrząs, jakiego doznali powodowie w związku ze śmiercią syna i brata, był bardzo silny. Żadne z nich nie mogło uwierzyć, że utracili go na zawsze, że nie będzie on już częścią ich życia, tęsknili za nim i czuli się osamotnieni. Śmierć M. B. (1) spowodowała, że z dnia na dzień powodowie i pozostali członkowie rodziny, zostali pozbawieni jego codziennego towarzystwa. Mimo upływu czasu nadal nie mogą pogodzić się z jego śmiercią. Zdaniem Sądu niewątpliwym jest, że każdy z powodów doznał osobistej krzywdy w związku ze śmiercią M. B. (1), z którym byli silnie emocjonalnie związani, zostali pozbawieni jego wsparcia, obecności, możliwości dalszego spędzania czasu z nim, codziennych kontaktów, rozmów. Wskazane okoliczności przesądzają zatem o zasadności zgłoszonych roszczeń co do zasady. Każde z powodów należy, w ocenie Sądu, do kręgu najbliższych członków rodziny zmarłego i jest uprawnione do żądania zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, również dorosła siostra dorosłego brata – A. K. (1). Sam fakt założenia przez rodzeństwo osobnych rodzin i zamieszkiwanie we własnych domach z własnymi dziećmi nie powoduje że ustaje relacja i więź rodzinna, że rodzeństwo przestaje być ze sobą związane, związek ten przekształca się w dojrzałe relacje, które zyskują poprzez własne doświadczenia i możliwość dzielenia się nimi. Każde z nich już w inny sposób uczestniczy w życiu drugiego z rodzeństwa i jego rodziny, ten związek w ocenie Sądu zasługuje na ochronę. Jak wynika z zeznań świadków słuchanych w sprawie, M. B. (1) był bardzo rodzinnym, towarzyskim i pomocnym synem i bratem. Zawsze można było na niego liczyć, był jedynym synem swoich rodziców i bratem powódki A. K. (1) – starszym bratem, którego już nikt nie może zastąpić.

Zgodnie z art. 362kpc, odszkodowanie, a zatem i zadośćuczynienie, powinno uwzględniać ewentualne przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody i w związku z tym ulec procentowemu obniżeniu. Sprawca szkody jest odpowiedzialny wyłącznie za normalne następstwa swego działania i zaniechania, pozostające w związku przyczynowym ze szkodą. Natomiast odpowiedzialność ubezpieczyciela jest odpowiednikiem odpowiedzialności sprawcy. Ubezpieczyciel, w miejsce sprawcy, w związku z wiążącą go umową, odpowiada tylko w granicach jego odpowiedzialności. Dlatego też konieczne było miarkowanie zadośćuczynienia należnego pokrzywdzonym powodom. Powodowie – jako pokrzywdzeni, mają wprawdzie własne uprawnienie do żądania zadośćuczynienia z własnej podstawy prawnej, jednakże dla ich sytuacji znaczenie ma, że pierwotnie pokrzywdzony M. B. (1) nie zapiął pasa bezpieczeństwa jako pasażer pojazdu V. (...). Niewątpliwie przyczynił się w ten sposób do zaistniałego skutku wypadku – z uwagi na wypadnięcie z samochodu, którym się poruszał. Biegła z zakresu rekonstrukcji wypadku A. K. (2) jednoznacznie wskazała, że to z powodu braku pasa bezpieczeństwa M. B. (1) został wyrzucony poza kabinę samochodu. Z badania zwłok M. B. (1) w postępowaniu karnym wynikało, że zmarł on wskutek odniesionych obrażeń wielonarządowych w tym urazu czaszki i obrzęku mózgu.

W ocenie Sądu przyczynienie się pokrzywdzonego należy ocenić na 30%, bez wadliwej jazdy kierowcy samochodu, którym się poruszał, naruszenia przez niego zasad bezpieczeństwa w ruchu, nie doszłoby do wypadku drogowego – zderzenia pojazdów w nim uczestniczących. Gdyby nie zatem zawinione zachowanie kierowcy, M. B. (1) nie poniósłby śmierci wskutek doznanych obrażeń, jego ojciec nie musiałby uczestniczyć w podejmowaniu decyzji o pobraniu organów na przeszczepy. Jego matki i siostry, nie gnębiłyby przez lata niewypowiedziane słowa i ostatnie spotkanie. B. B. (1), po raz ostatni widziała syna w dniu wypadku jak na pożegnanie machał jej ręką przez okno samochodu, myślała że po południu będą mieli czas aby porozmawiać. Siostra planowała, w ramach niespodzianki odwiedzić go z okazji jego rocznicy ślubu, która była dzień przed wypadkiem. Dlatego też 30% przyczynienie jest wystarczające i adekwatne do przyczynienia się pokrzywdzonego do własnej śmierci, a konsekwencji do straty jaką w jej wyniku odczuła cała jego rodzina. Samo przyczynienie się pokrzywdzonego nie było kwestionowane w toku niniejszego postępowania.

Zdaniem Sądu bez znaczenia dla powyższego rozstrzygnięcia jest zgłoszona przez pełnomocnika powodów w toku postępowania wątpliwość dotycząca braku sprawnych pasów bezpieczeństwa w pojeździe którym podróżował M. B. (1). Pokrzywdzony od kilku miesięcy jeździł do pracy busem, podróż w której doszło do wypadku nie była jego pierwszym przejazdem. Jako pasażer ma taki sam obowiązek dbać o własne bezpieczeństwo jak jego kierowca czy ubezpieczający. W przypadku stwierdzenia wadliwości działania elementów samochodu mających wpływ na to bezpieczeństwo powinien bądź odmówić jazdy samochodem, bądź wyraźnie to zasygnalizować. Przy czym z zaoferowanych w sprawie dowodów brak było dowodu z zeznań innych uczestników wypadku, którzy potwierdziliby wątpliwości powodów w tym zakresie. Żadne z powodów nie było obecne na miejscu wypadku, w żadnym z dokumentów znajdujących się w aktach szkody w tym zwłaszcza z protokołu oględzin pojazdu którym poruszał się powód, nie wynika aby ich wątpliwości miały oparcie w faktach. Dlatego też spóźnione wnioski w tym zakresie, z uwagi na brak innych dowodów i wątpliwości, a także brak oświadczenia pełnomocnika powodów podlegały oddaleniu.

Mając na uwadze powyższe, w szczególności stopień cierpienia powodów S. B. i B. B. (1), Sąd mierząc wysokość zadośćuczynienia w niniejszej sprawie uznał, że jako rodzice, winni oni, otrzymać stosowną rekompensatę pieniężną. Zdaniem Sądu kwota, która zrekompensuje powodom ich cierpienie, to łącznie kwota po 60.000 zł. – z uwagi na wypłacone zadośćuczynienie w kwocie po 10.000zł, konieczne jest przyznanie zadośćuczynienia uzupełniającego – 50.000zł. Przy uwzględnieniu przyczynienia wynoszącego 30%. Do wypłaty pozostaje kwota 32.000zł (60.000 – 18.000(30%) – 10.000zł = 32.000zł)

W odniesieniu natomiast do siostry M. A. K., należne zadośćuczynienie powinno wynieść 30.000zł, po ustaleniu przyczynienia do wypłaty pozostaje kwota 21.000zł. (30.000-9.000(30%)=21.000)

Kwoty te nie są, zdaniem Sądu, wygórowane i są utrzymane w rozsądnych granicach. Nie rażą niewspółmiernością, pozwalają w znacznym stopniu zatrzeć poczucie krzywdy powstałe w związku ze śmiercią syna i brata, z którym byli blisko związani, służył im wsparciem i pomocą.

Wobec powyższych stwierdzeń, a także mając na uwadze, iż obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 kpc), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 kpc) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 kc), Sąd ocenił, iż zgłoszone w niniejszej sprawie roszczenie o zadośćuczynienie jest co do zasady i co do wysokości uzasadnione. Zachodzą bowiem przesłanki do zasądzenia zadośćuczynienia na rzecz powodów z uwagi na doznaną przez nią krzywdę wywołaną śmiercią M. B. (1). Mając na uwadze powyższe, na mocy art. 446 §4 kc w zw. z art. 822 kc Sąd orzekł, jak w punktach I, III i V sentencji wyroku, zasądzając od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz powodów S. B. i B. B. (1) kwoty po 32.000 zł. tytułem uzupełniającego zadośćuczynienia oraz na rzecz powódki A. K. (1) kwotę 21.000zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wyrokowania do dnia zapłaty. W ocenie Sądu dopiero z dniem wyrokowania w sprawie skonkretyzowaniu uległ obowiązek i wysokość świadczenia ze strony pozwanego na rzecz każdego powodów. Pozwany niezwłocznie wypłacił powodom zadośćuczynienia uznane za adekwatne do cierpienia i przeżyć związanych z wypadkiem, nie były to przy tym kwoty symboliczne i niskie, a takie które pozwalają na zrekompensowanie następstw tragicznego wypadku który dotknął ich rodzinę.. Dlatego zdaniem Sądu pozwany też nie pozostawał w zwłoce z zapłatą dalszego zadośćuczynienia. Również w odniesieniu do powódki A. K. (1) pozwany nie pozostawał w opóźnieniu, nie

zawsze bowiem rodzeństwo pozostaje ze sobą w takim związku i relacji, która skutkuje koniecznością przyznania zadośćuczynienia tak jak to było w niniejszym wypadku. W konsekwencji na podstawie art. 466 kc i art. 481kc a contrario Sąd oddalił żądanie odsetek za okres sprzed wydania wyroku – oraz w kwotach przewyższających przyznane uzasadnione zadośćuczynienie (powodom S. B. i B. B. (1)) jak w punktach od II, IV oraz VI.

Jednocześnie przepis art. 108 §1 kpc nakazuje Sądowi rozstrzygać o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji. Strona przegrywająca sprawę - w myśl zasady odpowiedzialności za wynik postępowania- obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, tj. koszty procesu (art. 98 kpc). (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu zalicza się m.in. poniesione przez stronę koszty sądowe w postaci opłaty od pozwu i jeśli strona była reprezentowana przez fachowego pełnomocnika- jego wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych.

W niniejszej sprawie powodowie B. B. (1) i S. B. byli zwolnieni od opłat sądowych w kwotach po 3000zł. Byli reprezentowani przez fachowego pełnomocnika – radcę prawnego, dla którego stawka minimalnego wynagrodzenia w myśl §6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, przy wartości przedmiotu sporu powyżej 50000 zł, wynosi 3.600 zł. Uiszcili opłaty administracyjne od udzielonych pełnomocnictw w wysokości po 17 zł. Pełnomocnik powodów wprawdzie wnosił o przyznanie mu w związku z niniejszą sprawą wynagrodzenia w wysokości dwukrotnej stawki minimalnej, jednak w ocenie sądu wniosek ten nie znalazł uzasadnienia w sposobie prowadzenia niniejszej sprawy. Powodowie wygrali proces w 53%. Z uwagi na powyższe Sąd, na podstawie art. 100kpc w punktach VII i VIII Wyroku, dokonał kompensacji kosztów procesu pomiędzy powodami B. B. (1), S. B. a pozwanym, zasądzając od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwoty po 217zł, uznając, że wydatki zostały poniesione przez każdą ze stron we własnym zakresie – zgodnie ze składanymi wnioskami dowodowymi.

Z kolei powódka A. K. (1) wygrała proces w 100%, uiszczyła opłatę 1050zł oraz była reprezentowana przez radcę prawnego którego podstawowe wynagrodzenie w myśl §6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, przy wartości przedmiotu sporu powyżej 10.000zł do 50000 zł, wynosi 2400 zł. Uiszczyła też opłatę administracyjną od udzielonego pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, dlatego też w punkcie IX Wyroku zasądzono na jej rzecz zwrot wszystkich kosztów procesu.

Zgodnie z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu Sądu zasądził od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 3180zł tytułem części opłat sądowych od uiszczenia których zwolnieni byli powodowie S. B. i B. B. (1) (2* po 1590zł – 53% z 3000zł) oraz na podstawie art. 113 ust. 2 pkt 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w pozostałym zakresie opłaty te zostały zasądzone na rzecz Skarbu Państwa z należnego na rzecz każdego powodów roszczenia po 1410zł (47% z 3000zł). W ocenie Sądu to rzeczą powodów reprezentowanych przez fachowego pełnomocnika jest kierowanie roszczeń w wysokości mającej uzasadnienie w oferowanych dowodach, konsekwencją zawyżonych roszczeń jest ponoszenie kosztów procesu zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu.

SSR Magdalena Lemańczyk- Lis

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. z wpływem lub za 14 dni

K., 2016.11.14